

10 kwietnia 2010 roku

Kardynał Wyszyński mówił: „...jest olbrzymią wartością zrozumieć znaczenie wolności dla narodu, zrozumieć jak wielkim jest Ona dobrem, że żaden naród nie może zrezygnować ze swoich praw do wolności, obrona tych praw jest obowiązkiem moralnym, a rezygnacja z nich zdradą !!” Świadectwo takiego właśnie pojmowania wolności zamierzał dać w Katyniu Prezydent RP Lech Kaczyński. Zamierzał, dawał wielokrotnie wcześniej podczas innych uroczystości, rocznic. W Katyniu, w 70-tą rocznicę mordu, nie dał. Pozostały niewygodzone mowy, niewypowiedziane słowa, niedokończone myśli i prace.

10 kwietnia 2010 roku zdarzyła się tragedia o jakiej trudno mówić. Podczas podchodzenia do lądowania na smoleńskim lotnisku rozbił się rządowy samolot. Na pokładzie znajdowała się Para Prezydencka i 94 inne osoby... Nikt nie przeżył. Wśród ofiar znaleźli się oprócz Prezydenta i jego małżonki Marii polscy parlamentarzyści, przedstawiciele ważnych instytucji państwowych, prawie wszyscy pracownicy Kancelarii Prezydenta, dowódcy wszystkich sił zbrojnych polskiej armii. Trudno do czegokolwiek porównać rozmiary tej tragedii. Nie było takiej wcześniej. Nawet zapis w Konstytucji dotyczący sprawowania funkcji prezydenta takiej katastrofy nie przewidywał. Konstytucja mówi bowiem o tym, że Prezydenta po jego nagłej śmierci lub z powodu niemożności wypełniania obowiązków zastępuje Marszałek Sejmu, ale nie mówi, kto zastępuje Marszałka, jeśli w tym samym czasie giną wicemarszałkowie, nie precyzuje, w jakiej kolejności i jak uzupełniać tak mocno przerzedzone szeregi armii i instytucji państwowych. Oczywiście, w punktu widzenia prawnego wszystko jest tak, jak być powinno, ale zwykły ludzki rozum jakoś nie może pojąć i ogarnąć tego zdarzenia, a jego skutki zapewne będziemy odczuwać jeszcze długo.

10 kwietnia Polacy dali wyraz swoim emocjom manifestując swój patriotyzm pod Pałacem Prezydenckim w Warszawie i innych miejscach w kraju. Naturalnym miejscem, w którym gromadzili się ciechocinianie i przebywający w uzdrowisku kuracjusze był dworek prezydencki. Niedługo po ogłoszeniu tej tragedii zapłonęły przed bramą obiektu znicze, po-

jawiły się kwiaty, znaków pamięci przybywało z godziny na godzinę. Spontanicznie na domach, instytucjach pojawiły się narodowe flagi przybrane kirem. Potem miasto obiegła wieść, że w niedzielę o godzinie 10.00 z inicjatywy Burmistrza Miasta Leszka Dzierżewicza zostanie odprawiona msza święta w intencji ofiar. Kościół wypełnił się po brzegi zadumanymi parafianami, każdy zamyślony nad kruchością życia i splotami losu oddał cześć zmarłym. Tak było też w innych miastach kraju.

Cieszy poczucie wspólnoty i martwi, że jedynie w takiej chwili potrafimy się łączyć. Zawsze bliższe nam były romantyczne zrywy, niż pozytywistyczna żmudna praca. Nie lubimy czekać na jej efekty, wolimy widzieć skutki tu i teraz. Trudne to były chwile, trudno cokolwiek powiedzieć, zrobić, gdy ma się świadomość, że oto na naszych oczach dzieje się znów historia. Taka prawdziwa, ta wielka, naszpikowana podejrzeniami, emocjami, rozpaczą, smutkiem, niewiadomymi - tragiczną śmiercią politycznej elity IV RP... Czy nie za dużo tej wielkiej historii w krótkim życiu naszej ojczyzny? W jednym z wierszy czytamy:

„...Kraj między wschodem i zachodem między południem i północą.

Kraj zielonych dolin i łagodnych wzgórz, kraj długiej historii i krótkiego życia. Minut chwały i radości, godzin klęski i nieszczęścia.

Ten kraj bliski i daleki, piękny i tragiczny. (...)

Tu wczoraj i jutro, dziś i teraz, na złe i na dobre dla tych, co odeszli, dla tych, co przyjdą...”

I chyba w tych słowach wiele zawiera się myśli przebiegających przez nasze głowy w tych kwietniowych dniach. Nawet w obliczu tak wielkiej straty jaką poniosła nasza Ojczyzna trzeba pamiętać, że wszystko, co robimy, powinniśmy robić z myślą o tych, co odeszli i dla tych, którzy przyjdą...

A.Racka

ZDRÓJ
Ciechociński

Gazeta Samorządu
Lokalnego

Wydawca:

Urząd Miejski
Ciechocinka.

Adres redakcji:

ul. Zdrojowa 2b,
87-720 Ciechocinek,
tel. (054) 416 18 00

Dyżury redakcji:
piątek 9.00 - 11.00

Redaguje kolegium
w składzie:

Aldona Nocna,
Aleksandra Jarysz,
Katarzyna
Bilecka-Kaliszewska,
Wanda Wasicka,
Karolina Sienkiewicz,
Agnieszka Racka,
- redaktor naczelna.

Okładka

Dariusz Drzewucki

Opracowanie graficzne
skład i łamanie:
tel. 0 600 919 975.

Druk:

Pracownia
Poligraficzna,
Toruń,

ul. Astrowa 2,
tel. 0 56 650 91 53

Tekstów niezamówionych
redakcja nie zwraca. Zastrzegamy
sobie prawo do skracania tekstów
i redagowania tytułów.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za opinie
przedstawiane w publikacjach
zamieszczonych na łamach gazety.

